Opłata poczt. uiszczona gotówką | Tarnów, dnia 21 kwietnia 1939 r. | Cena egzemplarza 15 gr.

HASŁO

Regionalny Organ Centralnego Okręgu Przemysłowego

Naczelny redaktor: przyjmuje od 12—14 i od 17—18 codziennie, ul. Zielona 22 (parter). — P.K.O. Kraków Nr. 406.862.

Nr. 14 | Adres Redakcji i Administracji: Zielona 22 (parter) | Rok XIV

Nasz obowiązek.

W całej Polsce płyną ofiary na F.O.N, oraz każdy obywatel subskrybuje ochotnie Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej, gdyż wie dobrze, że pozycja nasza w świecie, ba nasza egzystencja zależną jest od naszej Armii. Subkrypcja P.O.P to nie tylko obowiązek obywatelski, to dobrze zrozumiany interes każdego obywatela, który przecież w ostatnich tygodniach widział wielkie przeobrażenia w Europie i niby w przykrym śnie spoglądał na okropny koszmar, jak to smok totalistyczny pochłaniał państwa, jeno dlatego, że nie były dość silne, aby się bronić.

Przed granicą Polski smok się zatrzymał tutaj zrozumiał, że zęby jego mogą się wyłamać o stal wymierzonych armat, tutaj zatrzymał go jednolity i gremialny wysiłek całego społeczeństwa, które w obronie swych granic gotowe jest do ostatniej kropli krwi się bronić.

Solidarne stanowisko całego społeczeństwa polskiego zbudziło podziw i zdobyło moralnie trudny teren dyplomatyczny świata. Polska ma obecnie wielu przyjaciół, gotowych jej w zapasach wojennych pomóc — ale Polska nauczyła się liczyć tylko na siebie — i niebezpieczeństwo wojenne odeprze jedynie swą gotowością zbrojną.

Cały świat wie, że mamy znakomitego żołnierza, uzbrojenie tego żołnierza musi w najbliższym czasie stanąć na poziomie najwyższej techniki wojennej i właśnie społeczeństwo karne i patriotyczne dokona tego dzieła dozbrojenia. Każdy wie, że przyszła wojna odbędzie się nietylko na frontach ale że główną bronią tej wojny będą samoloty i gaz. Każdy mieszkaniec będzie narażony na niebezpieczeństwo ze strony nieprzyjacielskich samolotów i bombowców. Społeczeństwo musi się bronić, musi przygotować przeciwobronę. Musimy stworzyć olbrzymie kadry samolotów, które uniemożliwią nieprzyjacielowi dostęp do naszych siedzib. Każdy obywatel musi to zrozumieć, i każdy jak najprędzej subskrybować P.OP.

Subskrybując tę pożyczkę — broni siebie, swe dzieci, swą rodzinę. Każdy oszczędzony grosz winien być oddany na ten cel zwłaszcza — że pożyczka ta jest świetną lokatą kapitału pewną i dobrze oprocentowaną.

Subskrypcja P.O.P. powinna się stać szlachetną rywalizacją obywateli w ofiarności na rzecz Ojczyzny.

Twierdzą nam będzie każdy próg.

Dnia 15 bm. odbył się w Tarnowie nadzwyczajny zjazd delegatów wszystkich kół Str. Ludowego powiatu tarnowskiego. Przybyły nadto delegacje z Mielca, Dębicy i Dąbrowy.

Około godz. 11 przed południem przed budynek „Plonu“ zajechało auto z którego wysiadł p. Witos. Kilku wicowców zaniosło gościa wśród okrzyków na rękach do sali obrad. — Tu Witos powitany został przez weterana Str. Ludowego i osobistego przyjaciela Józefa Joba ze Szynwałdu. Następnie powitał Witosa członek N. K. W. Str. Ludowego Władysław Witek ze Śmigna, który nazwał dzień dzisiejszy świętem Str. Ludowego. Przewodniczący zjazdu Józef Leś, oddaje fotel prezydialny Witosowi, który jednak z kolei z powrotem mu go oddał.

Wszystkie przemówienia, wygłoszone na zjeździe, cechowała nuta wysoce patriotyczna.

Podjęto jednogłośnie uchwałę następującą:

„Nadzwyczajny zjazd Stronnictwa Ludowego w Tarnowie zgodnie z całem stronnictwem stwierdza uroczyście, że chłopi polscy w tem stronnictwie zorganizowani wszelkimi wysiłkami na jakie ich stać, przyczynią się do obrony państwa przed wszystkimi wrogami“.

Wincenty Witos wygłosił na zjeździe dłuższe przemówienie, poświęcone aktualnym sprawom. Mówiąc o wojnie totalnej, stwierdził, że Polska takiej wojny nie obawia się;

„My umiemy bowiem cenić wolność, pamiętając niewolę“. Nie dlatego więc, by się komukolwiek przypodobać, ale ze względów czysto patriotycznych zaznaczam jasno i otwarcie, ażeby to, gdzie należy usłyszano, że cały lud polski bronić będzie każdej piędzi ziemi, nie za zapłatę, nie za odznaczenia, ale z obowiązku. Jeśliby zaś do tego doszło, że nas napadnie nienawistny wróg — spotka się on ze zdecydowaną obroną, która zakończy się zwycięstwem!

„Twierdzą nam bowiem będzie każdy próg — tak nam dopomóż Bóg“.

W tem miejscu wszyscy obecni samorzutnie, wśród wielkiego entuzjazmu odśpiewali „Rotę“, manifestując przez długi moment.

Pozatem złożył Witos następujące oświadczenie:

„Moją osobą aż nadto gorliwie zajęła się część naszej prasy, puszczając w świat różne sensacje. Wobec tego jestem zmuszony oświadczyć: Nikomu żadnych wywiadów nie udzielałem. O moich przejściach i zamierzeniach nikokogo nie informowałem, a różne wiadomości są z palca wyssane. Mimochodem zaznaczam, że dawno przestałem chorować na tanią popularność, a jako stary wróbel znam się dobrze na plewach, nawet wtenczas, gdy one są do pszenicy podobne“.

Nowe stronnictwo wznawia tradycje T-wa Demokratyczn.

W ubiegłą niedzielę ukonstytuowało się na zjeździe w Warszawie Stronnictwo Demokratyczne.

Prezesem zarządu głównego wybrany został prof. Michałowicz, wiceprezesami: płk. Więckowski, inż. Zubrzycki i mec. Olszewski.

Do zarządu głównego weszli ponadto: inż. Miller, Dąbrowski i Nagórski. Prezesem Rady Naczelnej został: marsz. Kwaśniewski, wiceprezesami: prof, Kridl, i prof. Handelsman, sekretarz: prof. Langród.

Deklaracja programowa S. D. tak określa cel, jaki sobie postawiło nowopowstałe stronnictwo:

„Stronnictwo Demokratyczne, podejmując najlepsze tradycje dążeń wolnościowych i demokratycznych, od insurekcji Kościuszkowskiej poprzez działalność Towarzystwa Demokratycznego, aż do czasów ostatnich — przystępuje do pracy nad ulepszeniem budowy i wzmocnieniem państwa polskiego w oparciu o najtrwalsze podstawy życia publicznego;

wolność obywatelska, sprawiedliwość społeczna, uczciwość w stosunku do zobowiązań wewnętrznych i międzynarodowych, oraz obronność wobec każdego ataku na niepodległy byt państwowy“.

Ruch pracowniczy w Tarnowie rośnie w siły.

Wysiłki skierowane do skonsolidowania związków pracowniczych pod jednym sztandarem poczynają wydawać coraz lepsze owoce. Na terenie całej Polski poprzez swe komórki organizacyjne okręgowe i powiatowe, ruch pracowniczy zaczyna coraz bardziej krzepnąć i zyskiwać na sile, zajmując w społeczeństwie polskim jako nowy ruch społeczny, należne swe poczesne i zaszczytne miejsce.

W naszym mieście ruch ten jest silnie ożywiony i bierze czynny udział w kształtowaniu się miejscowych stosunków społecznych. Dotąd skupiała miejscowa Komisja Porozumiewawcza 16 związków pracowników umysłowych, obecnie przyłącza się do niej nowy liczebnie silny związek. W dniu 14 kwietnia br. na dorocznym Walnym Zebraniu uchwalił jednomyślnie Związek Zawodowy Pracowników Umysłowych Z.F.Z.A. w Mościcach przyłączyć się do miejscowej Komisji Porozumiewawczej Pracowniczej. Związek ten liczy ponad 400 członków tak, że siły tut. Komisji Porozumiewawczej trzeba liczyć obecnie na przeszło 1.800 członków.

Z ważniejszych uchwał Walnego Zebrania Związku Pracowniczego w Mościcach przytoczyć należy uchwałę, by nadwyżkę dochodów organizacji w sumie 900 zł. przeznaczyć na F. O. N., na tenże cel opodatkować się jednorazowo w wysokości 2 proc. brutto pensji oraz subskrybować Pożyczkę Lotniczą według norm ustalonych przez Centralną Komisję Porozumiewawczą Pracowniczą.

Obecnie wybrane prezydium Związku przedstawia się w następującym składzie: inż. Czesław Łachecki prezes, mgr Rutkowski Tad. zastępca, Gofron Mieczysław sekretarz.

Prezesem miejscowej Komisji Porozumiewawczej Pracowniczej jest prof. dr Stanisław Szymański.

Prezydium Pow. Komitetu P.O.P. zawiadamia.

Prezydium Pow. Komitetu Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej zawiadamia, że lokal tego Komitetu znajduje się w Biurach Kom. Kasy Oszczędności przy ul. Wałowej, gdzie członkowie Prezydium udzielają wszystkich wskazówek w godzinach od 8 — 2-giej i od 6 — 8-mej wieczór.

W lokalu tym członkowie Prezydium Komitetu Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej odbywają stałe dyżury.

Czyn naprawdę obywatelski.

Robotnik w Tarnowskiej Przetwórni Mięsnej p. Rysiewicz Jan zgłosił się u p. inż. Ciszkiewicza, aby subskrybować Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej na zł. 400. Robotnik ten nie posiada żadnego majątku i zarabia tygodniowo 52 zł.

Nic nie zaszkodzi jeśli człowiek przez kilka miesięcy trochę mniej zje i wypije, a pomoże Ojczyźnie — powiedział. Oto obywatel!

Ofiary na F.O.N.

W ubiegłym tygodniu złożyli na ręce p. Starosty Powiatowego w Tarnowie Mieczysława Syski, z przeznaczeniem na F.O.N.

Podokręg Tarnowski Krakowskiego Okręgu Związku Piłki nożnej kwotę 234 zł. 28 gr., Zofia Czejkowa z Tarnowa 3 obligacje 6 proc. Pożyczki Narodowej na łączną kwotę 150 zł., Spiller Hugo i Leopold Krzak, przemysłowcy z Tarnowa 2500 zł. w kwitach uiszczonej Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej, Paulina Piekarska wdowa zam. w Tarnowie ul. Wilsona, 2 obrączki ślubne złote, 15 sztuk 1-no koronówek srebrnych austriackich i 5 sztuk srebrnych reńskich, Bernard Leib, kupiec z Tarnowa ul. Wałowa kwotę 100 zł., Pracownicy Gospodarstwa Rolnego ZF.Z.A. w Mościcach — kwotę 125 zł. 75 gr., Wiktoria Kuźmińska z Tarnowa ul. Legionów 7 złotą obrączkę ślubną, 2 złote pierścionki z drogimi kamieniami, kawałek złotego wisiorka i 10 różnych drobnych przedmiotów srebrnych, Cech Metalowców w Tarnowie — 2 obligacje 6 proc. Pożyczki Narodowej na łączną kwotę 200 zł. oraz 300 zł. w kwicie P.O.P. wpłaconej, — Inż. Karol Szancer z Tarnowa ul. Limanowskiego, 3 obligacje 6 proc. Pożyczki Narodowej na łączną kwotę 300 zł., Eugeniusz Blachowski uczeń 5 klasy szkoły powszechnej w Tarnowie ul. Krakowska 53, 10 zł., S. Weintraub kupiec w Tarnowie Rynek, kwotę 150 zł., Inż. Witold i Gizela Giżbert — Studniccy w Tarnowie ul. Narutowicza, 1 zegarek złoty, obrączkę ślubną złotą dukatową, 1 torebkę srebrną damską, oraz obligacje premiowej Pożyczki Dolarowej.

Rolnicy, a P.O.P.

Rolnicy obecnie są na przednowku, ciężko zdobyć najmniejszy grosz. Ale nawet małorolny chłop chętnie subskrybowałby chociażby jeden Bon Pożyczki, gdyby mógł spłacać ten Bon do września, kiedy to po żniwach będzie świeża gotówka. W tej sytuacji mogłyby doskonale Kasy Stefczyka za swych członków wykupywać Bony, które by u nich pozostały, aż do wykupu całkowitego przez właściciela.

W takim wypadku subskrypcja Pożyczki na wsi znacznie by wzrosła.

Powołanie Rezerwistów na ćwiczenia.

DOWÓDZTWO OKRĘGU KORPUSU Nr V.

zawiadamia, że na zasadzie rozkazu Pana Ministra Spraw Wojskowych z dnia 15 III. 1939 r. wydanego na mocy art. 88 ustawy o powszechnym obowiązku wojskowym z dnia 9 IV. 1938 r. (Dz. U. R. P. Nr 25|38. poz. 220) będą powołani w roku budż. 1939|40 na zwyczajne ćwiczenia wojskowe ci podoficerowie i szeregowcy rezerwy, którzy otrzymają imienne karty powołania.

Ponadto podlegają powołaniu na ćwiczenia wojskowe wszyscy podoficerowie i szeregowcy rezerwy, którzy z jakichkolwiek powodów nie odbyli ćwiczeń w roku ubiegłym.

Czas trwania ćwiczeń dla każdego z powołanych rezerwistów zostanie określony w karcie powołania.

Rezerwista obowiązany jest przynieść ze sobą i przedstawić d-cy jednostki.

1) dokumenty wojskowe osobiste:

a) książeczkę wojskową z kartą mobilizacyjną, b) książeczkę strzelecką, c) inne posiadane dokumenty wojskowe.

2) dokumenty stwierdzające zawód (fach) cywilny:

a) świadectwo nauki rzemiosła (zaświadczenie wydane przez Izbę Rzemieślniczą),

b) świadectwo ukończenia szkół i kursów zawodowych, c) zaświadczenie stwierdzające wykonywanie zawodu (fachu) cywilnego wystawionego przez pracodawcę (firmę, fabrykę, zakład) zaopatrzone w stempel (firmy, fabryki, zakładu) oraz podpis pracodawcy (kierownika)

UWAGA: Bezrobotni, posiadający: 1) świadectwo nauki rzemiosła (zaświadczenie wydane przez Izbę Rzemieślniczą), 2) świadectwo ukończenia szkół i kursów zawodowych, 3) zaświadczenie stwierdzające, że wykonywali zawód (fach) cywilny, wystawione przez pracodawcę (firmę, fabrykę, zakład) zaopatrzone w podpis pracodawcy (kierownika), mają je również przynieść ze sobą i przedstawić dowódcy jednostki, do której zostaną powołani na ćwiczenia.

Czy Rada będzie rozwiązana?

Nasze miasto przechodzi obecnie ostry kryzys samorządu. Posiedzenia Rady Miejskiej nie dochodzą do skutku i miasto nie ma uchwalonego budżetu Nie można też powziąć uchwał o zaciągnięciu pożyczek na roboty publiczne, nie można od 1 kwietnia br. pobierać opłat drogowych i td.

Na posiedzenie w dn. 14 bm. przybyli tylko radni socjalistyczni. Wskutek braku quorum posiedzenie nie odbyło się. Imieniem frakcji socjalistycznej założyła ostry protest radna Lidia Ciołkoszowa.

Radni Klubu Gospodarczego wystosowali do p Prezydenta dr Brodzińskiego „wyjaśnienie" w którym podają powody swej absencji na posiedzeniach Rady. Twierdzą, że z powodu stanowiska niepewnego Żydów nie chcą być przez socjalistów zmajoryzowani i nie chcą narażać interesów miasta na szwank.

Nam się zdaje, że p. radni z Klubu Gospodarczego nie dobrze rozważyli całą sprawę i że ich absencja w obecnej chwili jest szkodliwą. Niebezpieczeństwo przeprowadzenia uchwał socjalistycznych na Radzie nie jest tak groźne, bo gdyby Klub socjalistyczny chciał wykorzystać sytuację i przeprowadzić jakie demagogiczne i szkodliwe uchwały, to mamy jeszcze władze nadzorcze, które się mogą temu przeciwstawić. Stanowisko Klubu żydowskiego jest również przecież nieznane i nie można mu sugerować, że nagle pójdzie z socjalistami, gdy się rozchodzi o interesy miasta, skoro dotychczas szedł ręka w rękę z Klubem Gospodarczym.

Nieco odwagi panowie — a czerwone niebezpieczeństwo nie jest tak groźne.

Ze spraw miasta.

Dowiadujemy się, że Magistrat miasta Tarnowa uchwalił przeznaczyć imieniem Gminy miasta Tarnowa i Zakładów Miejskich kwotę 5.000 zł. na Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej i kwotę tę wpłacić odrazu w całości.

Kwota 5.000 nie jest wprawdzie bardzo wysoką, ale przy znanym bardzo trudnym położeniu finansowym Gminy miasta Tarnowa, jej wielkim zadłużeniu, nie było realnych możliwości przeznaczenia wyższej sumy z budżetu miasta. I tę kwotę zamierza Magistrat uzyskać ze sprzedaży posiadanych przez Gminę nielicznych akcyj i papierów wartościowych.

Pracownicy miejscy (administracyjni i zakładów miejskich) subskrybują Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej według norm przyjętych ogólnie przez pracowników miejskich. Subskrypcja ta, będąca obecnie w toku ma przynieść 20.000 złotych.

Przypominamy, że pracownicy miejscy niedawno, prócz normalnych ofiar na Fundusz Obrony Narodow. w wysokości przyjętej przez świat pracy, ofiarowali jeszcze ciężki karabin maszynowy miejscowemu pułkowi.

Jak dowiedzieliśmy się, p. prezydent miasta Tarnowa dr Mieczysław Brodziński subskrybował kwotę 1.000 zł. na Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej, wiceprzydent mgr Kołodziej 500 zł.

Magistrat uchwalił przyjąć ofertę firmy W. Bronikowska i F. Paluchowski na wykonanie robót chodnikowych w obrębie miasta, przyjąć ofertę firmy W. Bronikowska na budowę trwałej nawierzchni w ul. Wita Stwosza, przyjąć ofertę firmy W. Bronikowska na budowę nawierzchni trwałej w ulicy Krasińskiego z tym, że wykonanie robót uzależniono od uzyskania kredytów z Funduszu Pracy.

Dnia 18 bm. odbyło się posiedzenie Magistratu pod przewodnictwem prezydenta miasta dr M. Brodzińskiego na którym uchwalono nowy projekt przepisów miejscowych o zaopatrywaniu ludności w wodę i o usuwaniu nieczystości i wód opadowych w mieście Tarnowie.

Nakładem Gminy miasta Tarnowa ukazał się interesujący Rocznik Statystyczny miasta Tarnowa za rok 1937 z przedmową prezydenta miasta dr M. Brodzińskiego, zaopatrzony w wykresy stanu wód na rzecze Biale, w którym poświęcono dłuższy ustęp historycznej przeszłości miasta Tarnowa, jego zabytkom i jego strukturze gospodarczo-handlowej. Dane dotyczące statystyki właściwej ujęto w odpowiednie grupy oraz ustępy.

Ze Społecznego Komitetu Radiofonizacji Kraju.

W szkole powszechnej im. T. Czackiego w Tarnowie odbyła się uroczystość przekazania szkole radioodbiornika zakupionego przez Dyrekcję Komunalnej Kasy Oszczędności w Tarnowie.

Radioodbiornik wręczył w obecności młodzieży i rodziców kierownikowi szkoły p. dyr. Gładyszowski, który w przemówieniu zaznaczył, że przekazany odbiornik jest wyróżnieniem dla szkoły z tyt. wzorowego prowadzenia szkolnej Kasy Oszczędności w oparciu o K.K.O. Następnie przemawiali p. Insp. Tomaszkiewicz, kierownik szkoły p. Cierniak, prezes Kom. Rodz. p. Dagnan, oraz odbyły się śpiewy, deklamacje, inscenizacje młodzieży szkolnej. W przemówieniach wszyscy składali podziękowania pp. prezydentowi dr M. Brodzińskiemu, dyr. Gładyszowskiemu i Krzanowskiemu za tak piękny dar.

Wystawa obrazów Prof. A. Laszenki.

A. LASZENKO



CÓRKA BEN-BRAHIMA (drzeworyt)

Jeżeli chciałbym czysto literackie uczynić porównanie, to nazwałbym prof. A. Laszenkę Pierre Lott'im malarstwa polskiego. Ten znakomity malarz — podróżnik dalekiego wschodu, świetny obserwator słonecznego pejsażu, przepełnionego tajemniczym barwnym życiem i egzotyką nieznanego — otwiera przed nami, niby jaki Al - Rachim baśń tysiąca i jednej nocy.

Błyskotliwe pełne kolorów i słońca życie Wschodu egzotyczne nawet w swej nędzy (nędza beztroska, nędza tragiczna, pod murem płaczu,) z taką szczerością i żywiołową prawdą, wydobywa mistrz na swoje płótna, że zdumiony spektator tych pięknych płócien, staje nagle jakby przed urzeczywistnieniem swych cichych dalekich marzeń, ujrzenia bajki Wschodu.

Obrazy prof. A. Laszenki cechuje nadewszystko świetny rysunek, niezrównane w swoim przepychu — subtelne wyczucie barw, dekoratywność w ujęciu całości i ukochanie tematu. Malarz przemawia do spektatora nietylko mistrzostwem swego pędzla, ale sercem pełnym miłości i zrozumienia dla tematu.

Prof. Laszenko nie zbliża się do tematu po linii najmniejszego oporu, on błądzi po szerokim świecie w poszukiwaniu przeżycia, a kiedy go znajdzie zbliża się do niego jak malarz, podróżnik i filozof. Dlatego ta bezpośredniość i szczerość w jego obrazach. Dlatego są one napewno zrozumiane, bliskie i dlatego, kiedy spoglądamy na te wchodnie cuda — nie zdają się nam panoramą widzianą przez artystę, tylko jakbyśmy sami bezpośrednio oglądali wschodnie dziwy.

I to jest największą zaletą jego płócień.

Trzech mamy w Polsce malarzy — podróżników, malarzy dalekiego wschodu, a to Adama Stykę, Poraj-Chlebowskiego i A. Laszenkę. Jednak kiedy u tamtych dwuch nieco razi pewna wybujałość fantanzji — coś jakby malowanie z odległej perspektywy, to w obrazach prof. A. Laszenki bije prawda, szczerość i tylko śmiałe podpatrzeniu natury.

Laszenko ubóstwia przyrodę, kocha ludzi, a nadewszystko rozumie egzotyzm dalekiego Wschodu, wyczuwa Jego temperament i koloryt. Dlatego też taki „poranek w Transjordanii", „Tragiczna nędza", Przy sadzawce", „Przypływ w Zatoce", Via Dolorosa" pozostają nam na zawsze w pamięci.

Zwrócić należy jeszcze uwagę na przepięknie barwne drzeworyty, które są prawdziwym dziełem sztuki graficznej. J. K.

Wielkie uroczystości w Mościcach.

Dnia 7 maja odbędzie się w Mościcach uroczyste przekazanie pułkowi lotniczemu 2 aeroplanów ufundowanych przez czytelników popularnego pisma rolniczego „Plon".

Pismo to wydawane z inicjatywy p. wicepremiera inż. E. Kwiatkowskiego, posiada już obecnie olbrzymią jak na nasze stosunki ilość prenumeratorów, a to 290 tysięcy. Redakcja „Plonu" zwróciła się do swych Czytelników z projektem zebrania większej sumy na aeroplan dla Armii. Wezwanie do ofiarności czytelników nie minęło bez echa. Zebrano 60 tysięcy zł. za które zakupiono 2 samoloty i 1 ciężki karabin maszynowy.

Jak już nadmieniliśmy dnia 7 maja odbędzie się uroczyste oddanie samolotów dla Armii. Na tę uroczystość przybędzie do Mościc p. wicepremier E. Kwiatkowski, oraz liczni dygnitarze. O programie uroczystości poinformujemy w przyszłym numerze.

Z Brzeska.

W Brzesku odbyło się Walne Zebranie Towarzystwa Opieki nad młodzieżą szkół średnich, które wśród spontanicznych owacyj powzięło przez aklamację znamienną uchwałę, nadającą ks. dr Janowi Czujowi profesorowi Uniwersytetu w Warszawie godność członka honorowego za wybitną pracę i szczególne zasługi położone na niwie opieki nad młodzieżą, jak również dla gimnazjum państwowego w Brzesku, którego ks. dr Czuj był założycielem i profesorem.

Wydawca i naczelny redaktor: Jan Kulesza-Salomon

Drukarnia „Grafia" Tarnów, ul. Goldhamera 9.